

Andrzej Moszczyński

Co potrafi człowiek



INSPIRUJĄCY PORADNIK

Andrzej Moszczyński

Co potrafi człowiek?



2021

[Kup książkę](#)

© Andrzej Moszczynski, 2021

Korekta oraz skład i łamanie:
Wydawnictwo Online
www.wydawnictwo-online.pl

Projekt okładki:
Mateusz Rossowiecki

Wydanie I

ISBN 978-83-65873-95-8

Wydawca:



Andrew Moszczynski Institute LLC
1521 Concord Pike STE 303
Wilmington, DE 19803, USA
www.andrewmoszczynski.com

Licencja na Polskę:
Andrew Moszczynski Group sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 472
80-309 Gdańsk
www.andrewmoszczynskigroup.com

Licencję wyłączną na Polskę ma Andrew Moszczynski Group sp. z o.o. Objęta jest nią cała działalność wydawnicza i szkoleniowa Andrew Moszczynski Institute. Bez pisemnego zezwolenia Andrew Moszczynski Group sp. z o.o. zabrania się kopiowania i rozpowszechniania w jakiegokolwiek formie tekstów, elementów graficznych, materiałów szkoleniowych oraz autorskich pomysłów sygnowanych znakiem firmowym Andrew Moszczynski Group.

*Ukochanej Żonie
Marioli*

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Rozdział 1. Przełomowe momenty w historii ludzkości	11
Rozdział 2. Inspirujące postacie historyczne i ludzie nam współcześni	29
Rozdział 3. Możliwości ludzkiego umysłu	39
Rozdział 4. Możliwości ludzkiego ciała	49
Rozdział 5. Potęga podświadomości	53
Co warto zapamiętać?	59
Bibliografia	61
O autorze	77
Opinie o książce	83
Dodatek. Cytaty, które pomagały autorowi napisać tę książkę	87

Wstęp

Nawet najdłuższa podróż zaczyna się od pierwszego kroku, jednak krok ten bywa zwykle najtrudniejszym jej etapem.

Z moich doświadczeń wynika, że pierwszym krokiem na drodze do poprawy naszego życia jest rozpoznanie własnego potencjału, możliwości i predyspozycji, które posiadamy. Jedni ludzie osiągają stan spełnienia, podczas gdy życie drugich to właściwie ciągłe poszukiwanie sensu życia. Czym się różnią?

Otóż ci pierwsi mają świadomość własnego potencjału i prawie nieograniczonych możliwości, potrafią je u siebie wskazać i na tej podstawie precyzyjnie określić życiowe cele, zwizualizować je w najdrobniejszych szczegółach i dobrać środki do ich osiągnięcia. Wiedzą, co mogą zrealizować, a czego nie, bo dobrze znają samych siebie.

Ludźmi kierują wyższe cele niż tylko utrzymanie się przy życiu i wydanie na świat potomstwa – wielu z nas pragnie wyjść poza przyziemne, egoistyczne dążenia i ma wyższe aspiracje: dążenie do pełni szczęścia, satysfakcji i spełnienia w głębokim, duchowym sensie. Co mam na myśli?

Chodzi mi o kierunki, w jakich możemy rozwijać swój potencjał. Myślę też o przełomowych dla losów ludzkości wynalazkach, o ludziach z pozoru zupełnie zwyczajnych, którzy pokonywali granice swoich możliwości i realizowali cele, jakie dotąd wydawały się nieosiągalne. O bohaterach, którzy na stałe zapisali się w historii. Pragnę byś i Ty uświadomił sobie swoją wyjątkowość, swoje możliwości. I byś zaczął działać ☺.



Rozdział 1

Przełomowe momenty w historii ludzkości

Każdy z nas na co dzień korzysta z większości osiągnięć nauki, ale najczęściej nie zastanawiamy się nad tym, jak wielka determinacja, wiara w siebie i pasja były udziałem ich twórców. Warto pamiętać, że niektórzy z nich pozostawali niedocenieni do końca życia, a wielu to bezimienni bohaterowie, których nigdy nie będzie dane nam poznać. Niemniej jednak ich dokonania pozwalają nam zobaczyć, jak wielki potencjał tkwi w człowieku i do czego jest on zdolny, gdy odpowiednio pokieruje swoim życiem.

Pierwszym przełomowym odkryciem w historii ludzkości był **ogień**. Początkowo człowiek starał się jedynie podtrzymywać płomień, aby później rozwinąć także umiejętność rozniecania

go. Prawdopodobnie odkrycie to w dużym stopniu odpowiada za przetrwanie naszego gatunku.

Drugim w hierarchii ważności wynalazkiem jest **koło**. Bez niego świat, jaki znamy, nigdy by nie zaistniał, bo koło znajduje zastosowanie niemal wszędzie – we wszelkiego rodzaju pojazdach i maszynach.

Wynalezienie **alfabetu i pisma** to kolejny kamień milowy w rozwoju cywilizacji i kultury. Odtąd ludzie mogli zacząć utrzymywać swoje myśli, idee, odkrycia i przekazywać je następnym pokoleniom, przed którymi mogły one odtworzyć historię przodków.

Dziś nie wyobrażamy sobie życia bez **kalendarza**. Pomysł jego powstania pojawił się niezależnie w kilku miejscach na świecie. Dominowały dwie odmienne koncepcje, obie wynikające z obserwacji przyrody i zachodzących w niej prawidłowości. Pierwsza opierała się na zmienności faz księżyca, druga bazowała na ruchach słońca i porach roku.

O wynalezieniu **papieru** opowiada stara chińska legenda. Według kronik z czasów dynastii

Han papier stworzył w 105 roku n.e. dostojnik cesarski Caj Lun. Przy pierwszych eksperymentach posługiwał się korą drzewną, włóknami konopi i lnianymi szmatami.

Kolejnym wielkim przełomem w historii ludzkości było wynalezienie **druku**, który powstał po wymyśleniu papieru. Za pierwszą wydrukowaną w całości książkę uważa się *Sutrę Diamentową* z 868 roku.

Chciałbym też wspomnieć o wynalazkach, które zrewolucjonizowały dziedzinę transportu ludzi i towarów. Mam tu na myśli pojazdy poruszane czymś innym niż siła ludzkich lub zwierzęcych mięśni.

Pierwszym **pojazdem mechanicznym** był wóz artyleryjski napędzany tłokowym silnikiem parowym, zbudowany w 1769 roku przez francuskiego inżyniera wojskowego Nicolasa Josepha Cugnota.

Jednak największą karierę zrobił pojazd wyposażony w silnik spalinowy napędzany benzyną. Pierwszy został zaprezentowany w 1875 roku w Wiedniu przez austriackiego wynalazcę

Siegfrieda Marcusa. Posiadał jednocylindrowy silnik o mocy 0,75 koni mechanicznych, który pozwalał na poruszanie się z prędkością zaledwie 4 km/h.

Przełom nastąpił w 1883 roku, gdy niemiecki konstruktor Gottlieb Daimler przedstawił swój szybkobieżny silnik benzynowy. W roku 1886 na ulice wyjechał pierwszy pojazd z podobnym silnikiem skonstruowany przez kolejnego niemieckiego inżyniera Karla Benza. W 1926 roku przedsiębiorstwa obu konstruktorów po latach zażartej konkurencji połączyły swoje siły, tworząc firmę Daimler-Benz.

Wraz z wprowadzeniem przez amerykańskiego przemysłowca Henry'ego Forda taśmy produkcyjnej i pojawieniem się pierwszego modelu Forda T rozpoczęła się era masowej motoryzacji, która trwa do dziś.

Oczywiście jeszcze bardziej doniosłym krokiem w dziejach ludzkości było wzbicie się w powietrze.

Trudno nam wyobrazić sobie dzisiejsze życie bez pojazdów mechanicznych, ale chyba

jeszcze trudniej byłoby nam żyć bez **elektryczności**. Pewne zjawiska elektryczne znano już w czasach przedhistorycznych, jednak niektóre, jak choćby uderzenie pioruna, budziły wówczas tak silny strach, że nawet nie próbowano ich badać. Dopiero starożytni Grecy zgłębili proste zjawiska elektrostatyczne, odkryli na przykład, że bursztyn pocierany kawałkiem tkaniny potrafi przyciągać drobiny i pyłki.

Od czasu tych nieskomplikowanych konstatacji do upowszechnienia się elektryczności na skalę masową minęło wiele setek lat. Wyraźny postęp w tej dziedzinie nastąpił dopiero w XVII wieku, kiedy stworzono pojęcie prądu elektrycznego. Złoty okres elektrotechniki przypadł na przełom XVIII i XIX wieku. Wtedy to Anglik Michael Faraday opracował podstawy elektromagnetyzmu. Jednocześnie Włoch Alessandro Volta zbudował pierwsze ogniwo elektryczne.

Z czasem udało się ustalić i opisać najważniejsze prawa rządzące elektrycznością. Wkrótce ta nowa dziedzina wiedzy zaczęła być wykorzystywana w praktyce. Powstały telegraf, telefon,

żarówka i fonograf. Thomas Edison zbudował pierwszą elektrownię i pionierską miejską sieć elektryczną.

Dzisiaj rzadko się nad tym zastanawiamy, jednak oczywiste jest, że współczesna cywilizacja nie mogłaby istnieć bez elektryczności. Naukowcy poszukują obecnie tańszych metod pozyskiwania, wytwarzania i przekształcania energii elektrycznej oraz zwiększania wydajności istniejących urządzeń. W tej dziedzinie nadal pozostaje wiele do odkrycia. Może właśnie Tobie uda się wprowadzić jakąś innowację, wynaleźć coś i przejść do historii? Czas pokaże. Ale pamiętaj, że zawsze warto być ciekawym świata i szukać nowych rozwiązań.

Wraz z upowszechnieniem się elektryczności wkraczamy w erę wynalazków, których pojawienie się i funkcjonowanie nie byłoby możliwe bez prądu. Wspomnę o kilku z nich.

Dzisiaj w każdym domu znajduje się **lodówka**. Dzięki niej możliwe jest przechowywanie pożywienia i utrzymywanie go w stanie świeżości przez długi czas. Oczywiście ludzie od stu-

leci widzieli, że chłodne miejsca sprzyjają żywności, jednak do roku 1879, kiedy to niemiecki inżynier Carl von Linde wyprodukował pierwszą domową lodówkę, mało kto ośmielał się marzyć o posiadaniu w swoim domu urządzenia chłodzącego. Na ich upowszechnienie trzeba było zresztą poczekać, ponieważ dopiero w roku 1913, równocześnie w Europie i USA, została wyprodukowana pierwsza lodówka elektryczna. Nie trzeba chyba wspominać, że początkowo koszt tego urządzenia był gigantyczny – pierwsze chłodziarki produkowane w Europie przez firmę AEG kosztowały tyle, co dom lub niewielkie gospodarstwo.

Wynalazca **radia**, Guglielmo Marconi, pracował nad tym urządzeniem w latach 1895-1897, a w roku 1901 po raz pierwszy przesłał sygnał radiowy przez Atlantyk. Równocześnie nad tym samym projektem pracował serbski wynalazca Nicola Tesla, który spierał się potem sądownie z Marconim o pierwszeństwo i możliwość opatentowania wynalazku. Ostatecznie w 1943 roku sąd przyznał prawa patentowe Tesli. Wyrok

ogłoszono po śmierci wynalazcy, przez co powszechnie za twórcę radia uznaje się Marconiego, mimo iż przyznał się on do wykorzystania w swoim projekcie wcześniejszych prac Tesli. W każdym razie wynalazek ten całkowicie zmienił świat. Już po dwudziestu latach od pierwszej transmisji odbiorniki radiowe znalazły się w milionach domów na świecie. Radio stało się medium służącym rozpowszechnianiu informacji i rozrywce.

Od wynalezienia radia do upowszechnienia się **telewizji** upłynęło wiele czasu. Dzisiaj jednak niektórzy z nas nie potrafiliby już żyć bez telewizora. Pierwsza transmisja ruchomego czarno-białego obrazu miała miejsce 30 października 1925 roku i była dziełem szkockiego inżyniera Johna Logie Bairda.

W 1928 roku w Wielkiej Brytanii pracę rozpoczęła pierwsza eksperymentalna telewizyjna stacja nadawcza. Program emitowano trzy razy w tygodniu, a obraz składał się zaledwie z 24 linii telewizyjnych. Dopiero w roku 1931 telewizję po raz pierwszy zademonstrowano szerokiej

publiczności. Pięć lat później, również w Wielkiej Brytanii, rozpoczęto nadawanie cyklicznych audycji.

Pierwszy kolorowy program emitowała amerykańska stacja CBS od 1951 roku, ale kolorowe odbiorniki telewizyjne zaczęły masowo pojawiać się w amerykańskich domach dopiero od roku 1965. Początkowo były one bardzo duże, ciężkie, a jakość obrazu pozostawiała wiele do życzenia. Upłynęło sporo czasu, zanim przekształcono je w popularne obecnie telewizory plazmowe czy LCD, a sam obraz zyskał cyfrową formę.

Z innym ważnym w dziejach ludzkości wynalazkiem wiąże się pewna nieścisłość. Otóż **telefonu** nie wynalazł, jak się powszechnie sądzi, Alexander Graham Bell. On jedynie opatentował ten wynalazek. Za twórcę telefonu powinniśmy uznać włoskiego wynalazcę Antonio Meucci, który w 1857 roku skonstruował pewną formę aparatu do komunikacji głosowej, prototyp telefonu. Nie miał jednak środków na jego opatentowanie. Pierwszy model stworzył, gdy

zachorowała jego żona. Pani Meucci używała go do kontaktowania się z warsztatem męża z wnętrza domu. Później Włoch zmodernizował wynalazek tak, by można było porozumiewać się na znaczną odległość.

Wprowadzenie do użycia telefonu komórkowego wiąże się z wynalezieniem układów scalonych, co spopularyzowało bezprzewodową łączność radiotelefoniczną.

Telefon, najpierw stacjonarny, a w jeszcze większym stopniu komórkowy, stał się wynalazkiem, który nadał światu zupełnie nowe oblicze.

Raczej rzadko zastanawiamy się nad dobrodziejstwami **łączności satelitarnej**, ale niewątpliwie technologia ta pełni doniosłą rolę we współczesnym świecie. Pierwszym obiektem, który został pomyślnie umieszczony na orbicie Ziemi, był radziecki satelita Sputnik 1, wyniesiony w przestrzeń kosmiczną 4 października 1957 roku.

Warto także wspomnieć o wynalezieniu **lasera**, który również ma wiele praktycznych zastosowań – od medycyny, poprzez kosmetolo-

gię, elektronikę, aż po nowoczesne uzbrojenie. Zjawisko wymuszonej emisji, na którym opiera się działanie lasera, teoretycznie rozważał już Albert Einstein. Jego istnienie zostało eksperymentalnie udowodnione w 1940 roku przez radzieckiego uczonego Valentina A. Fabrikanta. Następne badania przeprowadzono w USA. Pierwsze urządzenie noszące nazwę „laser” zostało zbudowane w 1954 roku. Dzisiaj z laserem spotykamy się na każdym kroku: w odtwarzaczu płyt CD, nagrywarce komputerowej, gabinecie lekarskim czy kosmetycznym.

Listę przełomowych wynalazków wieńczą **komputer** i **Internet**, które chyba najmocniej przyczyniły się do przeobrażenia społecznego, kulturowego i psychologicznego współczesnych ludzi.

Pierwszym właściwym komputerem, to znaczy maszyną zdolną do wykonywania różnych operacji matematycznych według zadanego jej programu i podającej wyniki w formie zapisu cyfrowego, było zbudowane w latach 1937-1944 przez Amerykanina Howarda H. Aikena

urządzenie MARK-1. Dalszy szybki rozwój komputery zawdzięczają zastosowaniu w nich przekaźników elektronicznych, najpierw lampowych, a potem półprzewodnikowych. Pierwszy elektroniczny komputer ENIAC został zbudowany w 1946 roku. W roku 1950 powstał pierwszy komputer wykorzystywany do celów cywilnych.

Historia Internetu ma swój początek 29 września 1969 roku, kiedy to na Uniwersytecie Kalifornijskim w Los Angeles, w ramach eksperymentu prowadzanego na potrzeby wojska, zainstalowano pierwsze węzły sieci ARPANET.

W marcu 1989 roku Tim Berners-Lee oraz Robert Cailliau złożyli do CERN-u projekt stworzenia sieci dokumentów hipertekstowych o nazwie World Wide Web. W grudniu 1990 roku Tim Berners-Lee stworzył podstawy HTML i pierwszą stronę internetową. Dwa lata później powstała pierwsza graficzna przeglądarka WWW o nazwie Mosaic. Dalszy rozwój Internetu był tak dynamiczny, spontaniczny i wielotorowy, że trudno go dokładnie prześledzić.

Dzisiejsi użytkownicy Internetu to wielomiliardowa społeczność, która ciągle się powiększa. Dla coraz większej rzeszy ludzi jest to podstawowe medium, kanał komunikacji i źródło informacji, bez którego poczuliby się zupełnie bezradni i zagubieni.

Wyliczając największe osiągnięcia ludzkiego umysłu, nie sposób nie wspomnieć o przełomowych wynalazkach w dziedzinie medycyny, dzięki którym znacząco wydłużyło się nasze życie.

W 1929 roku pojawiała się **penicylina**, pierwszy antybiotyk, który umożliwił skuteczną walkę z większością bakteryjnych chorób zakaźnych. Przed jej upowszechnieniem wiele banalnych lub niespotykanych już dzisiaj dolegliwości powodowało śmierć.

Penicylinę odkrył w 1928 roku szkocki lekarz Alexander Fleming, jednak dopiero dziesięć lat później, we współpracy z australijskim farmakologiem Howardem Floreyem i angielskim biochemikiem Ernstem Chainem, udało mu się wyizolować czynny składnik hamujący rozwój

bakterii chorobotwórczych. W 1939 roku ci trzej badacze założyli pierwszą na świecie wytwórnię penicyliny. Za swoje odkrycie zostali uhonorowani Nagrodą Nobla w 1945 roku.

Jak widać, czasami samo odkrycie nie wystarczy i aby uczynić je powszechnie użytecznym, potrzeba wsparcia innych ludzi. Dopiero połączenie sił i talentów kilku osób prowadzi do sukcesu.

Tak samo ważnym jak penicylina wynalazkiem są **szczepionki** przeciwko ospie, wściekliznie, cholerze, dżumie, gruźlicy, tężcowi i wielu innym chorobom. W dużo większym stopniu niż jakiegokolwiek inne środki medyczne XX wieku przyczyniły się one do poprawy stanu zdrowia ludzi na całym świecie. Szczepionki radziły sobie z zakażeniami odpornymi na antybiotyki, dały też możliwość poszerzenia profilaktyki leczenia wielu chorób, wobec których wcześniej medycyna była bezradna. Pierwsza, wynaleziona w roku 1923 roku, chroniła przed gruźlicą.

Kolejną ważną dziedziną medycyny, w której także dokonał się ogromny postęp, jest **transplantologia**. Historia przeszczepów sięga

połowy XX wieku. Początki nie były udane, ale za to dziś aż 80 proc. chorych żyje przez co najmniej 5 lat po przeszczepie, niektórzy 20, a rekordziści nawet 40 lat. Pierwszy przeszczep serca przeprowadzono w 1967 roku. Dokonał tego Christiaan Barnard ze szpitala w Kapsztadzie.

Wspomnę jeszcze o wielkim naukowym osiągnięciu, jakim było **zrozumienie struktury DNA** – wpłynęło to na wszystkie dziedziny biologii. Współczesna nauka o genach ma swój początek w badaniach z 1869 roku, kiedy to Johann Friedrich Miescher, niemiecki chemik, odkrył, że materiał wyizolowany z jąder ludzkich komórek nie jest białkiem. W 1953 roku James Watson i Francis Crick, dwaj młodzi naukowcy pracujący na Uniwersytecie w Cambridge w Anglii, na podstawie dostępnych fizycznych i chemicznych informacji ustalili, że DNA ma strukturę podwójnej helisy. Opisanie struktury DNA i odkrycie jego kluczowej roli w dziedziczeniu to koronne osiągnięcia genetyki.

Obecnie bardzo żywiołowo rozwija się **genomika**, dziedzina biologii molekularnej zajmu-

jąca się analizą genomu różnych organizmów. Głównym jej celem jest poznanie sekwencji materiału genetycznego oraz badanie genomu. Najnowsze badania wykazują, że dzięki genom moglibyśmy wykrywać u ludzi skłonności do zapadania na różne choroby i zapobiegać ich rozwojowi na bardzo wczesnym etapie. Opieka medyczna mogłaby w ten sposób dostosować się do indywidualnych, genetycznie uwarunkowanych potrzeb każdego człowieka.

Powyższa lista wynalazków i odkryć, mimo że imponująca, nie jest oczywiście pełna. Ograniczyłem się jedynie do wyliczenia tych, które moim zdaniem są dla ludzkości najważniejsze.

Warto też pamiętać, że nadal istnieje wiele niezbadanych zjawisk. Świat przyrody, głębiny oceanów czy kosmos wciąż są dla naukowców wielkim wyzwaniem. Wiele wynalazków technicznych miało swoje pierwotne źródło w uważnej obserwacji natury. Istnieje nawet osobna dziedzina nauki – **bionika**, wyspecjalizowany dział inżynierii biologicznej zajmujący się szczegółowym badaniem procesów odkrytych w przyro-

dzie pod kątem możliwości ich wykorzystania. Radary i systemy lokalizacji dźwiękowej opierają się na badaniu tej zdolności u nietoperza. System wideo funkcjonuje na zasadzie bardzo zbliżonej do działania ludzkiego oka. W Republice Południowej Afryki stworzono kompleks budynków, w którym system darmowej wentylacji i chłodzenia wzorowano na pionowych kanałach w kopcach termitów. Obserwacja świata przyrody była także z powodzeniem wykorzystywana przez konstruktorów samolotów, pojazdów podwodnych oraz tych przeznaczonych do eksploracji obcych planet.



O autorze

Andrzej Moszczyński od 30 lat aktywnie zajmuje się działalnością biznesową. Jego główną kompetencją jest tworzenie skutecznych strategii dla konkretnych obszarów biznesu.

W latach 90. zdobywał doświadczenie w branży reklamowej – był prezesem i założycielem dwóch spółek z o.o. Zatrudniał w nich ponad 40 osób. Spółki te były liderami w swoich branżach, głównie w reklamie zewnętrznej – tranzytowej (reklamy na tramwajach, autobusach i samochodach). W 2001 r. przejęciem pakietów kontrolnych w tych spółkach zainteresowały się dwie firmy: amerykańska spółka giełdowa działająca w ponad 30 krajach, skupiająca się na reklamie radiowej i reklamie zewnętrznej oraz największy w Europie fundusz inwestycyjny. W 2003 r. Andrzej sprzedał udziały w tych spółkach inwestorom strategicznym.

W latach 2005-2015 był prezesem i założycielem spółki, która zajmowała się kompleksową komercjalizacją liderów rynku deweloperskiego (firma w sumie

sprzedała ponad 1000 mieszkań oraz 350 apartamentów hotelowych w systemie condo).

W latach 2009-2018 był akcjonariuszem strategicznym oraz przewodniczącym rady nadzorczej fabryki urządzeń okrętowych Expom SA. Spółka ta zasięgiem działania obejmuje cały świat, dostarczając urządzenia (w tym dźwigi i żurawie) dla branży morskiej. W 2018 r. sprzedał pakiet swoich akcji inwestorowi branżowemu.

W 2014 r. utworzył w USA spółkę LLC, która działa w branży wydawniczej. W ciągu 14 lat (poczynając od 2005 r.) napisał w sumie 22 kieszonkowe poradniki z dziedziny rozwoju kompetencji miękkich – obszaru, który ma między innymi znaczenie strategiczne dla budowania wartości niematerialnych i prawnych przedsiębiorstw. Poradniki napisane przez Andrzeja koncentrują się na przekazaniu wiedzy o wartościach i rozwoju osobowości – czynnikach odpowiedzialnych za prowadzenie dobrego życia, bycie spełnionym i szczęśliwym.

Andrzej zdobywał wiedzę z dziedziny budowania wartości firm oraz tworzenia skutecznych strategii przy udziale następujących instytucji: Ernst & Young, Gallup Institute, PricewaterhouseCoopers (PwC) oraz Harvard Business Review. Jego kompetencje można przyrównać do pracy **stroiciela instrumentu**.

Kiedy miał 7 lat, mama zabrała go do szkoły muzycznej, aby sprawdzić, czy ma talent. Przeszedł test

pozytywnie – okazało się, że może rozpocząć edukację muzyczną. Z różnych powodów to nie nastąpiło. Często jednak w jego książkach czy wykładach można usłyszeć bądź przeczytać przykłady związane ze światem muzyki.

Dlaczego można przyrównać jego kompetencje do pracy stroiciela na przykład fortepianu? Stroiciel udoskonala fortepian, aby jego dźwięk był idealny. Każdy fortepian ma swój określony potencjał mierzony jakością dźwięku – dźwięku, który urzeka i wprowadza ludzi w stan relaksu, a może nawet pozytywnego ukojenia. Podobnie jak stroiciel Andrzej udoskonala różne procesy – szczególnie te, które dotyczą relacji z innymi ludźmi. Wierzy, że ludzie posiadają mechanizm psychologiczny, który można symbolicznie przyrównać do **mentalnego żyroskopu** czy **mentalnego noktowizora**. Rola Andrzeja polega na naprawieniu bądź wprowadzeniu w ruch tych „urządzeń”.

Żyroskop jest urządzeniem, które niezależnie od komplikacji pokazuje określony kierunek. Tego typu urządzenie wykorzystywane jest na statkach i w samolotach. Andrzej jest przekonany, że rozwijanie **koncentracji i wyobraźni** prowadzi do włączenia naszego mentalnego żyroskopu. Dzięki temu możemy między innymi znajdować skuteczne rozwiązania skomplikowanych wyzwań.

Noktowizor to wyjątkowe urządzenie, które umożliwia widzenie w ciemności. Jest wykorzystywane przez wojsko, służby wywiadowcze czy myśliwych. Życie Andrzeja ukierunkowane jest na badanie tematu źródeł wewnętrznej motywacji – siły skłaniającej do działania, do przejawiania inicjatywy, do podejmowania wyzwań, do wchodzenia w obszary zupełnie nieznane. Andrzej ma przekonanie, że rozwijanie **poczucia własnej wartości** prowadzi do włączenia naszego mentalnego noktowizora. Bez optymalnego poczucia własnej wartości życie jest ciężarem.

W swojej pracy Andrzej koncentruje się na procesach podnoszących jakość następujących obszarów: właściwe interpretowanie zdarzeń, wyciąganie wniosków z analizy porażek oraz sukcesów, formułowanie właściwych pytań, a także korzystanie z wyobraźni w taki sposób, aby przewidywać swoją przyszłość, co łączy się bezpośrednio z umiejętnością strategicznego myślenia. Umiejętności te pomagają rozumieć mechanizmy wywierania wpływu przez inne osoby i umożliwiają niepoddawanie się wszechobecnej indoktrynacji. Kiedy mentalny noktowizor działa poprawnie, przekazuje w odpowiednim czasie sygnały ostrzegające, że ktoś posługuje się manipulacją, aby osiągnąć swoje cele.

Andrzej posiada również doświadczenie jako prelegent, co związane jest z jego zaangażowaniem w działa-

nia społeczne. W ostatnich 30 latach był zapraszany do udziału w różnych szkoleniach i seminariach, zgromadzeniach czy kongresach – w sumie jako mówca wystąpił ponad 700 razy. Jego przemówienia i wykłady znane są z inspirujących przykładów i zachęcających pytań, które mobilizują słuchaczy do działania.



Opinie o książce

Małe dziecko przychodzi na świat bez instrukcji obsługi, o czym boleśnie przekonują się kolejne pokolenia młodych rodziców. A jednak mimo tej pozornej przeszkody ludzkość była i jest w stanie poradzić sobie z tym wyzwaniem. Jak? Młodzi rodzice szybko uczą się – głównie metodą prób i błędów – jak zaspokajać potrzeby swojego dziecka. Rodzicielstwo to ciekawa mieszanka zaufania do własnej intuicji, pomocy bliskich i odwołania do wiedzy ekspertów. To nie stały zestaw umiejętności, które ujawniają się w chwili narodzin dziecka, lecz raczej proces nabywania nowych umiejętności dostosowanych do potrzeb i rozwoju własnych pociech.

Nie inaczej jest w przypadku rozpoznania swoich talentów i wykorzystania ich w codziennym życiu. Nie są to zdolności, jakie nabywa się po przeczytaniu jednej książki lub uczestniczeniu w weekendowych warsztatach, lecz raczej droga, na którą się wchodzi świadomie i którą podąża przez resztę życia. Wybierając się w podróż, zwykle pakujemy ze sobą przewodnik i mapę,

dlatego też podczas podróży do własnego wnętrza także warto sięgnąć po jakiś przewodnik. Seria książek autorstwa Andrzeja Moszczyńskiego jest właśnie takim przewodnikiem, zawierającym cenne podpowiedzi oraz techniki odkrywania i wykorzystywania swoich talentów. Autor nie stawia się w pozycji eksperta wiedzącego lepiej, co jest dla nas dobre, lecz raczej doradcy odwołującego się szeroko do filozofii, literatury, współczesnych technik doskonalenia osobowości i własnych doświadczeń. Zdecydowanymi mocnymi stronami tej serii są przykłady z życia ilustrujące prezentowane zagadnienia oraz bogata bibliografia służąca jako punkt do dalszych poszukiwań dla wszystkich zainteresowanych doskonaleniem osobowości. Uważam, że seria ta będzie pomocna dla każdego zainteresowanego świadomym życiem i rozwojem osobistym.

Ania Bogacka

Editorial Consultant and Life Coach

* * *

Na rynku książek wybór poradników jest ogromny, ale wśród tego ogromu istnieją jasne punkty, w oparciu o które można kierować swoim życiem tak, by osiągnąć spełnienie. Samorealizacja jest osiągnięta poprzez mą-

drość i świadomość. To samo sprawia, że książki Andrzeja Moszczyńskiego są tak użyteczne i podnoszące na duchu. Dzielenie się mądrością w formie przykładów wielu historycznych postaci oświeśla drogę w tej kluczowej podróży. Każda z książek Andrzeja jest kompletna sama w sobie, jednak wszystkie razem stanowią zestaw narzędzi, przy pomocy których każdy z nas może ulepszyć umysł i serce, aby ostatecznie przyjąć proaktywną i współczującą postawę wobec życia. Jako osoba, która badała i edytowała wiele tekstów z filozofii i duchowości, mogę z entuzjazmem polecić tę książkę.

Lawrence E. Payne

OFERTA WYDAWNICZA

Andrew Moszczynski Group sp. z o.o.



[Kup książkę](#)





